

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów
od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie regularnej parafialnej szkoły w gminie *Jelenkowitz*, obwodzie stryjskim obowiązła się tamtejsza gmina wystawić z własnych zasilków najdalej na przyszłe lato budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela, zaopatrzyć go w potrzebne porządki szkolne, utrzymywać je, równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, zakupywać na opał szkoły potrzebne drzewo i starać się o należyta przy szkole postęgi.

Następnie obowiązła się gmina *Jelenkowitz* uposażyć parafialnego nauczyciela roczną kwotą 80 zł. w. a., zaś za pełnienie służby dyaka, prócz zwyczajnych datków połączonych z tą funkcją kościelną, które wynoszą rocznie 15 zł. w. a., dodawać jeszcze rocznie 10 meców owsa, nakoniec na opalanie jego pomieszkania dostarczać własnym kosztem 39 fur paliwa.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 26. lipca. Dnia 25. lipca 1860 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XLIII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 178. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych i skarbu z 12. lipca 1860, ważne w krajach koronnych objętych w powszechnym związku celnym, względem postępowania z towarami przeznaczonemi do zabawy dzieci, pomalowanemi zieloną barwą przy przywozie z zagranicy i na komorach celnych.
- Nr. 179. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 13go lipca 1860, względem przeniesienia pobocznego celnego urzędu I. klasy Dolna Lipka do Grulich i zaprowadzenia urzędu deklaracyjnego w Dolnej Lipce.
- Nr. 180. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 14. lipca 1860, ważne we wszystkich krajach koronnych, w których ogłoszona jest najwyższa ustawa o handlu obnośnym z 4. września 1852, Dzien. ustaw państwa nr. 152, względem pozwolonego najwyższem postanowieniem z 11. lipca 1860, rozciągnięcia koncesyi wymienionych w §. 17 ustawy handlu obnośnego na mieszkańców *Böhmerwaldu* w okręgach *Haslau*, *Ronsperg*, *Taus*, *Neugedein*, *Neuern*, *Bergreichenstein*, *Winterberg*, *Prachatic*, następnie na gminy *Glöckelberg* i *Neuofen* w handlu obnośnym pospolitemi towarami drewnianymi, które się tam produkują i surowem próchnem.
- Nr. 181. Najwyższe pismo własnoręczne Cesarza Jego Mości do dostojnego Arcyksięcia prezydenta rady państwa z 17. lipca 1860, które zawiadania, że Jego c. k. apostolska Mość postanowił na przyszłość nakładanie nowych podatków, następnie podwyższenie istniejących podatków i dodatków do stałych podatków, do akcyzy i należności od spraw sądowych, dokumentów pisemnych i czynności urzędowych, nakoniec zaciąganie nowej pożyczki, wyjąwszy w przypadku wojny, rozporządzać tylko za zgodą wzmocnionej rady państwa.

Sprawy krajowe.

(Cesarz Jego Mość w powrocie z Cieplic. — Zjazd w Cieplicach.)

Wiedeń, 27. lipca. Jego c. k. apostolska Mość i książę Rejent pruski opuścili dnia 27go b. m. o godzinie 9 rano wśród głośnych okrzyków zgromadzonych, Cieplice. Nie zdarzył się żaden przypadek, żadne zaburzenie spokojności.

— *Gazeta wiedeńska* donosi, że w chwili przybycia Jego cesarskiej Mości do Cieplic wszystkie domy miasta w najodleglejszych nawet uliczkach były świątecznie przybrane i przyozdobione w chorągwie austriackie, pruskie, saskie i bawarskie. O godzinie 5³/₄ dany był obiad na 40 osób w ogrodowym salonie hotelu „*London*“, a do stołu zaproszeni byli także król. pruski generał-poruc-

nik książę *Radziwiłł* z bratem, książę *Trautmannsdorf*, hr. *Karolyi*, hrabia *Clam-Gallas*, hrabia *Hartig*, baron *Werther* i świta Jego c. k. Mości.

O godzinie 8. odjechał Jego ces. Mość do nowych łązienek w *Schönau*, zrobił wizytę Jego król. Wysokości księżniczce *Amalii saskiej*, i po kwadransie wrócił do Cieplic i dawał audyencyę hrabiemu *Karolyi* i baronowi *Werther*.

Dnia 25. zajmował się Jego c. k. Mość od godziny 5. rano sprawami państwa, a o godzinie 8¹/₂ przyjmował prałata z *Ossegg*.

Cieplice, 25. lipca o godzinie 9. wieczór. Jego król. Wysokość książę Rejent pruski przybył o godzinie 6tej wieczór do Cieplic, gdzie go we dworcu kolei żelaznej Jego c. k. apostolska Mość powitał. Potem wysiadł książę w hotelu *de Ligne* pośród głośnych okrzyków radości i tłumów gromadzącej się ze wsząd publiczności. Po prezentacyach nastąpiła o 7mej godzinie uczta dworska.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 20. lipca. Według dziennika *Espana* wyjedzie *Królowa* do *Katalonii* dopiero w październiku. — *Novedades* donoszą, że rząd zamierza budować jeden okręt liniowy o 80 działach z siłą 1000 koni, 5 fregat, każda o 40 działach o sile 600 koni, 5 wielkich golet, trzy, każda o sile 160 koni, a dwie mniejsze, każda o sile 80 koni. Pomnażanie zasobów artylerji trwa ciągle; w ciągu tego miesiąca obróca na 33.000 piastrow.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Sprawa syrajska. — Kongres statystyczny.)

Londyn, 24. lipca. *Królowa* zaszczyliła lorda *Clyde* tem, że go zaprosiła na dni kilka do *Osborne*. Wiadomość, że Jej Mość *Królowa* miesiąc sierpień w górach szkockich przepędzić postanowiła, potwierdzają doniesienia z *Balmoral*, gdzie jej przybycia na *Sgo* przyszłego miesiąca oczekują.

— Lord *John Russell* był widocznie bardzo oględny, jak uważa *Angielska korespondencya*, gdy go *Fergusson* pytał względem interwencji, którą Francya w Syrii zamierza. Nie przeczył stanowczo, że na francuskich parowcach wystanych do *Lewanty* znajdowały się także wojska, tylko tyle powiedział, że rząd nie ma żadnej informacji co do tego wypadku. Nie był również w stanie oświadczyć, że Francya będzie działać tylko wspólnie z innymi mocarstwami, i poprzestał na tem tylko, że jak „utrzymuje“ Francya nie zechce samosób występować.

Dokładniejsze wiadomości zawiera następujący telegram z *Paryża* dnia 20go b. m. do *Morning Post*: „Rząd francuski zamierza wysłać do Syrii 8000 ludzi pod dowództwem generała *Trochu*. Francya życzy sobie: 1) Wysłać wojska w te okolice, gdzie chrześciance są zagrożeni. 2) Mianować mieszaną komisję, któraby zaprowadziła reorganizacyę w administracyi, ażeby nadal skuteczniej ochraniać chrześciance.“

— Kongres statystyczny w Londynie miał 21. b. m. ostatnie swe posiedzenie. Deputowani dziękowali za gościnne przyjęcie, a wiceprezydent *Will. Cawper* zaproponował na miejsce przyszłego zebrańia *Berlin*, na co dr. *Engel* odpowiedział, że nie jest wprawdzie upoważnionym do zapraszania członków do *Berlina*, jest jednak pewnym, że rząd pruski i władze jego powitają uprzejmie tak zacnych gości. Dnia 23. na cześć gości dano o godzinie 4¹/₂ po południu w pałacu krzyształowym świetne śniadanie.

(Posiedzenie parlamentu z d. 20. lipca.)

— Na posiedzeniu izby niższej z 20. b. m. zalił się sir *Charles Wood*, minister dla *Indyi*, że podczas nieobecności przeszłego wieczora dotknął go osobiście mr. *Horsman* i oświadczył, że wcale to prawda nie jest, jakoby nie udzielał szanownym członkom potrzebnych informacji, lub żeby w radzie indyjskiej przywłaszczał sobie więcej władzy niżli przynależy. Mr. *Horsman* odpowiedział na swoje uniewinnienie, że nim głos zabierał, sir *Charles* był w izbie, i musiał być przygotowany na zapytania i uwagi, ponieważ tego wieczora chodziło o przyzwolenie subsydyów, ale sir *Charles* brzykając ze sposobności, wyszedł z izby. Powtarza więc oskarżenie, które nie ma nic osobistego i odnosi się tylko do ministra *Indyi*, i nie zmienia ani joty. — Mr. *Cogan* wytacza

o manifestacjach Oranżystów w północnej Irlandyi, i wnosi dlatego interpelację do sekretarza spraw iryjskich, na którą Mr. Cardwell odpowiada, że zamierza wnieść bil, który zapewne utrzyma się na tej sesyi i położy tamę nadużyciom Oranżystów.

Na zapytanie pana Baines, że rząd postanowił pozostawić nadal przywilej drukowania biblii obu uniwersytetom w Oxfordzie i Cambridge, i król, drukarzowi (t. j. drukować tłumaczenie angielskie biblii uznane za poprawne lecz bez uwag i objaśnień). — Na propozycję lorda Palmerstona zgodziła się izba, zawiązać się w komitet w poniedziałek, aby z funduszy konsolidowanych wydzielić pieniądze potrzebne do skutecznego obwarowania kraju. Rozumie się samo przez się, że szlachetny lord przy tej sposobności zapoznał bliżej izbę z planem względem rządowym obwarowania.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Wojska do Syrii. — Nowiny dworu. — Sprawa syryjska. — Urlopy.)

Paryż. 24. lipca. Jego ces. Mość nie odjeżdżał jeszcze do obozu pod Chalons, dopiero 5. sierpnia odjedzie. Jej Mość Cesarzowa odjechała wczoraj do Eaux-Bonnes, gdzie do 12. sierpnia zabawi. Wyjazd Cesarza do Chalons wstrzymała rada ministeryalna, która się dziś w St. Cloud odbyła. Jak słychać wyruszy zaraz kilka pułków gwardyi do obozu pod Chalons. Reszta gwardyi uda się także do obozu, ale dopiero w miesiącu wrześniu.

— Do dziennika *Constitutionnel* piszą z obozu pod Chalons dnia 21. lipca, że 5. i 13. pułk liniowej piechoty robi przygotowania, aby po otrzymaniu odpowiedniego rozkazu wyruszyć do Syrii. Mają te pułki koleją żelazną udać się do Marsylii, zkad odpłyną okrętami. Aby je postawić na stopę wojenną, powołano ochotników z innych pułków, a zgłosiło się ich zamiast kilku set zaraz 3000. Piekarze wojskowi, dozorczy chorych itp. już są w podróży do Syrii. W obozie rozlega się nieustannie znana nuta pieśni „Partant pour la Syrie“.

— *Patrie* donosi o odjeździe Cesarza do obozu pod Chalons, gdzie miał zamiar obejrzeć kilka przeznaczonych do Syrii pułków; Cesarzowa odjechała do kąpiel w Eaux-Bonnes w Pyreneach.

Podług doniesień tegoż dziennika przywiezła fregata egipska żywność i rozmaite inne rzeczy dla zbiegłych chrześcian w Bejrucie.

— *Pays* donosi: „Niektóre dzienniki podały przedwczesnie szczegółowe wiadomości o przygotowaniach do ekspedycji syryjskiej. Pomijając niedokładności, których uniknąć trudno, mają podobne ogłoszenia i inną niedogodność jeszcze, którą każdy zrozumie. Co do nas, ograniczamy się na przytoczeniu dwóch równie ważnych rzeczy: po pierwsze wspólne naradzenie się mocarstw, jak zapobiedz wypadkom w Syrii i koniecznej interwencji europejskiej, a powtóre chlubą nam jest zaszczyt, który się należy Francyi, że bez wahania pierwszy w tej sprawie krok uczyniła.“

— Przedwczoraj wyszło z Paryża 700 urlopników bez mała 5go pułku liniowego 1go korpusu armii. *Constitutionnel* powiada, że z każdego pułku wychodzi prawie po 150 ludzi na urlop, co by na 100 pułków liniowych (101 i 102 stoi bowiem w Chinach) około 15.000 ludzi wynosiło, nie licząc w to tych, których dla oszczędzenia wydatków i dla spraw familijnych puszczaono już dawniej na urlop. — Jeden z dzienników prowincjonalnych donosi, że rekruci klasy z r. 1859 mają być powołani zamiast z końcem lipca dopiero po żniwach w miesiącu wrześniu.

— *Patrie* donosi: Prywatny telegram zawiadamia, że okręt kupiecki „Król okrętów“, który rząd francuski kupił do transportowania wojsk, spłonął w zatoce Macao. Wszyscy żołnierze, pasażery i majtki załogi okrętowej zostali szczęśliwie uratowani na ląd.

Belgia.

(Ustawa akcyzy zniesiona. — Obchód rocznicy wstąpienia na tron.)

Bruxela. 20. lipca. Dzisiejszy *Monitor* przytacza królewskie rozporządzenie, które nadaje od jutra moc obowiązującą ustawie względem akcyzy. Linie dzielące dotąd Bruxelę od przedmieść znoszą się z uderzeniem dwunastej godziny dziś o północy i równocześnie ustępują wszyscy urzędnicy akcyzowi. — Senat zgromadził się dziś i przyjął odczytanie adresu, który ułożył pan Anethan; dostojna izba przedłoży jutro *in corpore* ten adres Królowi. Odczytanie jego przerywały kilkakrotnie głośne okrzyki pochwały; sam adres przyjęty był z uniesieniem.

Bruxela. 21. lipca. Wczesnie już zrana oznajmiły dzwony wszystkich wież miasta i huk dział uroczystość rocznicy wstąpienia na tron. Po ulicach przesuwaly się tłumy świątecznie przystrojonej ludności, mężczyźni bez wyjątku mieli narodowe kokardy przypinane do sukien, a większa część dam ustroiła się także w trójkolorowe wstęgi. Miasto także było przybrane świątecznie, ze wszystkich dachów powiewały chorągwie a w wielu domach ozdobione były okna i balkony dywanami. O godzinie 11. odspiewano w katedrze *Te Deum* w przytomności familii królewskiej, wszystkich urzędników, izb i stanów prowincjonalnych. O 12. godzinie powróciła familia królewska pośród okrzyków ludu zgromadzonego po ulicach, do zamku. O godzinie 12½ wsiadł Król i książę Brabantu na koń, aby zrobić przegląd gwardyi i armii, które wzdłuż ulic ustawione były w szyku bojowym. O godzinie 1½ pojechał Jego król. Mość przed zamek i stanął na czele jenerałnego pod drzewem wolności naprzeciwko pałacu. Teraz poczęto

defilować wojsko, a najprzód bruxelska gwardya miejska konna i piesza w liczbie 8000 ludzi.

O godzinie 3½ skończył się przegląd, szeregi wojska zostały zwinięte, a lud cisząc się ze wszech stron zalał w okamgnieniu plac zamkowy. Wśród tego tłumy powrócił Król na zamek i wkrótce potem wyszedł na balkon powitany radośnym okrzykiem, który się po całym mieście rozlegał. O 4tej godzinie przyjmował Król senat, izby i stany prowincjonalne i odebrał także patryotyczne adresy różnych towarzystw. O godzinie 5tej ukończoną była ta część uroczystości.

Włochy.

(Zbrojenie wojsk papieskich. — Doniesienia z Neapolu.)

Rzym. Jaki obrót bierze zbrojenie wojska papieskiego wykazują niektóre urzędowe rozporządzenia wydawane z ministeryum wojny. Na propozycję ministra Merode zezwolił Jego Świątobliwość dnia 3. zeszłego miesiąca na utworzenie nowej baterii polnej dla wojsk krajowych, która dostanie numer 9. Dnia 10. zeszłego miesiąca postanowiono utworzenie baterii nr. 10. dla korpusu wojsk cudzoziemskich. Siedem dni później zadekretował minister postawić baterię nr. 11. dla jednego oddziału wojsk cudzoziemskich. W skutek rozporządzeń z dnia 13. i 25. zeszłego miesiąca przeszła legia zandarmów niegdyś honońska, pod bezpośrednie rozkazy jenerała Lamoreciere i ministra Merode, i to już nie jako władza policyjna, ale jako oddział regularnego wojska polnego, przekształcony w 6 kompanii zandarmeryi pieszej i 2 szwadrony konnej.

Neapol. Dekret królewski zwołuje zgromadzenie wyborcze na 19go sierpnia, potem nastąpić mają niezwłocznie wybory do parlamentu.

Pays donosi:

„Wiadomości z Sycylii wcale są niepomyślne; prawie wszędzie nie chcą płacić podatków, a poborcom podatkowym dodawane musi być wojsko, aby w razie potrzeby gwałtownych użyć środków. Lekarstwo gorsze od choroby. Miasto Carini jest w zupełnej anarchii; dla utrzymania porządku wysłano tam batalion gwardyi narodowej. Także i w Paternico wielki panuje nieporządek; wysłano tam dwa bataliony ochotników. Wszędzie prawie przerwano druty telegraficzne a wszelkie usiłowania rządu do utrzymania komunikacji telegraficznej, są bez skutku.“

— *Courier de Paris* donosi, że Garibaldi na czele 5000 ludzi wyruszył na ląd stały. Za nim postępuje Cosenz z całym swym korpusem i 10 armatami, połączywszy się z p. Medici, który obsadził Milazzo.

Podług doniesień niektórych włoskich i francuskich dzienników, dopuścił się lud w Neapolu gwałtów na niektórych ajentach policyjnych z taką zawziętością jak w Palermo.

Niemce.

(Czynności sejmku związkowego.)

Na propozycję wniesioną na sejmie związkowym względem zaprowadzenia równej miary i wagi w całym Niemczech, Austria taką dała odpowiedź: „Rząd cesarski uważa zaprowadzenie we wszystkich państwach niemieckich jednej miary i wagi, za rzecz bardzo pożądaną, i warując sobie naturalnie ocenienie w swoim czasie operatu traktującego o tej sprawie, zgadza się z tem, ażeby w miejscu, gdzie się sejm związkowy odbywa, stanęła komisya rozważająca. Poseł więc jest upoważniony, głosować z większością wydziału i przyrzec, że ze strony Austrii będzie brać udział w naradach znawca w sprawie tej biegle.“

Księstwa Naddunajskie.

(Zmiana w konstytucyi. — Stan zdrowia księcia Mitosza.)

Na propozycję przeszłorocznej skucepny, wyszła nowa ustawa, różniąca się w 2 tylko punktach od poprzedniej konstytucyi, uchwalonej na zgromadzeniu ludu w dzień Ś. Jędrzeja. Podług tamtej zbierać się miała skucepna corocznie, podług tej co trzeci rok. Dawniejsza ustawa obowiązywała do wybierania jednego deputowanego na 500 opłacających podatek, zaś podług terażniejszej dopiero z pomiędzy 1000 opodatkowanych wybierany ma być deputowany i zasiadać w skucepynie.

Prócz osłabienia, które u księcia Mitosza wzmaga się coraz bardziej z dniem każdym w skutek długiej choroby, przyłączyły się podług doniesienia *Temesv. Ztg.* z Belgradu z dnia 21. b. m. i inne uciążliwe cierpienia, odejmujące mu mowę. Dłuższy czas już nie może on ani stać ani chodzić, tylko ciągle leży w łóżku. Wiadomości telegraficzne donoszą, że zawieziono go do Bani-Brestowackiej.

Turecyja.

(Doniesienia z Syrii.)

Journal de Constantinople z dnia 17. b. m. tak donosi o wypadkach w Damaszku:

„Parowiec pocztowy, przybyły z Bejrutu do Smyrny na dniu 15go b. m., bardzo niepomyślnie podaje wiadomości z Damaszku. Niepokoje w Libanouie uśmierzyły się jak się zdaje, by zato w innej stronie wybuchły nowe. W skutek kolizyi, której nie mogło zapobiedz dodane gubernatorowi wojsko, znaczna liczba chrześcian miała utracić życie a nawet i niektóre konsulaty podobno nie sza-

nowano; spodziewamy się jednak jeszcze, że okropne te i niespodziewane wypadki w późniejszych wiadomościach nie potwierdzą się w całej swej grozie. Mamy również nadzieję, że wysoka misja, która powierzono Fuad baszy i rozległe jego pełnomocnictwa, jako też moralne i materialne siły, któremi dysponuje, będą dostateczne do spiesznego przywrócenia spokoju i przykładnego ukarania winowajców.

Tenże sam dziennik potwierdza także, że Abd-el-Kader starał się uspokoić ludność muzułmańską w Damaszku, i że rodziny konsulów w domu jego znalazły schronienie.

— Z Widyń przybyli na pokładzie parostatku rządowego „Haireddin“ więźnie, uwięzione jak się zdaje z rozkazu wielkiego wezyra.

Do Paryża nadeszły wiadomości z Bejrutu z dnia 5. lipca, lecz niepomyślne. W południowej stronie od Kesruon otoczyli Druzowie 50.000 chrześcijan; znakomity jeden dowódzca Maronitów, nazwiskiem Kiharem, strzegł z 360 ludźmi (mianowicie robotnikami fabrycznymi) przesmyku Hamak, który prowadzi do wąwozu Dzumah. Jaki związek wiadomość ta ma z „urzędowym“ telegramem w *Morning Post*, który donosi, że na dniu 10. lipca przywrócony został w Syrii spokój, trudno oznaczyć.

Wyżsi oficerowie tureccy, zaczawszy od majora, nie będą już pobierali racyi w naturaliach; toż samo cywilni urzędnicy bez wyjątku. Skarb państwa wiele przez to oszczędzi.

(Ostatnia poczta lewantyńska na Tryest.)

Konstantynopol, 21. lipca. *Journal de Constantinople* donosi: Za interwencją Baszy z Bejrutu zawiazano układy między Druzami i Maronitami. Druzowie żądają powszechnej amnestyi, nie chcą jednak skłonić się do wynagrodzenia. Kroki nieprzyjacielskie tymczasem wstrzymali. W Damaszku oczekują 4000 tureckiego wojska. W mieście będzie ogłoszony stan obłężenia, a od Arabów żądają ścisłego zadość uczynienia. Jenerał brygady Seid Basza odjeżdża jutro do Syrii. Dnia 11go b. m. ruszyło 1800 ludzi z Bejrutu do Damaszku. Do Bejrutu nadeszły posiłki 3000 ludzi. Dnia 17go b. m. miało z Volo 2000 ludzi odplynąć do Syrii.

Porta żąda od wicekróla Egiptu kontyngensu 10.000 ludzi dla Syrii. Dawniejszy minister handlu Mahmud Nedin Basza został mianowany jenerał-gubernatorem Trypolidy. Sulejman Basza i Vely Basza członkowie rady tanzymatu złożeni są z urzędu. Parowa korbeta „Haireddin“ zawinęła z więźniami z Widyń. Parowcem „Olympus“ odplynęły znowu włoscy ochotnicy do Malty.

Smyrna, 21. lipca. Według wiadomości z Damaszku z 12. b. m. nie ustaje wojna domowa. Spalono wszystkie dzielnice chrześcijańskie. Toż samo konsulaty pruski, rosyjski, austriacki, holenderski, belgijski i grecki wraz ze wszystkimi klasztorami, kościołami i patryarchatami. Ośmiu Franciszkanów i angielski misionarz zostali zabici; ochroniono tylko konsulaty angielski. Zamordowanie konsula holenderskiego nie jest jeszcze autentycznie potwierdzone.

W domu Abd-el-Kadera umieszczo się 2000 chrześcijan; wielka część schroniła się do cytadeli; ocalono także wielu Turków. Nowy gubernator Mouammer Basza przybył do Bejrutu i ruszył dnia 14go w 15.000 ludzi do Damaszku. Między Druzami i chrześcijanami stanął pokój; wyjawszy w miastach Zahle, Hatbeya, Raszna i Deir-el-Kammar. Familie chrześcijańskie zaczęły już powracać do Libanonu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Ciepliec, 26. lipca, 2 godzina z południa. Jego Mość Cesarz jeździł o 11. zrana do Jego królewicz. Mości Księcia Rejenta i rozmawiał z dostojnym swym gościem prawie półtora godziny. O godzinie 4tej będzie wielki obiad u Jego ces. Mości.

Ciepliec, 27. lipca, 10. godzina zrana. Jego c. k. apost. Mość i Jego król. Mość Książę Rejent odjechali właśnie z Cieplie osobnym pociągiem. Jego Mość Cesarz udaje się do Pillnitz w odwiedziny do Króla saskiego, a Książę Rejent powraca do Berlina; na stacji Pirna rozłączają się obadwaj dostojni podróżni. Hrabia Rechberg odprowadza Cesarza aż do Bodenbach.

Wczorajszego wieczora była herbata u Jego Mości Cesarza, a gorale wyprawiali pochód z flagami. Ludność cieplicka brała najżywszy udział w uroczystościach tego zjazdu. Cesarz nadał baronowi Seblenitz wielki krzyż orderu Ś. Szczepana, a książę Rejent hrabi Rechbergowi order Orła czarnego.

Tryest, 24go lipca. Podług otrzymanych tu wiadomości ustnych rozeszła się w Stambule pogłoska, że konsul angielski w Alepo został zamordowany, a chrześcijanie z Bejrutu uciekają do Syrii i Pireju. Kapitan paropływu Lloyd otrzymał od komendanta angielskiej fregaty parowej „Doris“ nagłace depesze do Korfu. W samym Carogrodzie wywołuje obawę wzburzenie muzułmanów i nieobecność europejskich okrętów wojennych.

Paryż, 27go lipca. W dzisiejszym *Constitutionnelu* pisze Grandguillot: Dowiedzieliśmy się, że lord John Russell upoważnił angielskiego posła lorda Cowleya, porozumieć się z rządem francuskim względem wyprawy do Syrii.

Zaczem zgadzają się już wszystkie główne mocarstwa w tem, że potrzeba zapewnić chrześcijanom ochronę zagwarantowaną traktatem paryskim. Ta zgodność musi sprowadzić także zezwolenie

Porty. Chodzi więc tylko o to, by oznaczyć podstawy tego powszechnego porozumienia ku osiągnięciu wspólnego zamiaru. Jest to zadanie dość trudne, ale można się spodziewać, że szczerść mocarstw uchyli je.

Paryż, 28go lipca. *Constitutionnel* donosi: „Przyzwolenie Porty na ekspedycję do Syrii nadeszło wczoraj wieczorem; odnosząca się do tego umowę podpiszą główne mocarstwa dopiero dzisiaj.“

Marsylia, 26go lipca. Z Konstantynopola donoszą nowe gwałty, popełnione w Alepo i w innych miejscach Azji. Szczegółowych wiadomości niema jeszcze. Potwierdza się, że żołnierze tureccy przyczyniali się do rzezi w Damaszku, i że Kaimakam z kilku znakomitymi chrześcijanami podpisali deklarację pokoju. — Jenerał Clary miał ustąpić tylko z miasta Mesyny i skoncentrować wojska w cytadeli.

Londyn, 26. lipca. Dzisiejsza *Morning Post* przynosi następujący program z Paryża: „Rząd sardyński przystał na to, ażeby popierać u Garibaldeggo projekt 6 miesięcznego zawieszenia broni między Neapolem i Garibaldiem.“

Londyn, 27. lipca. Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu *izby niższej* odpowiedział lord *J. Russell* na zapytanie *Griffitha*: Król sardyński wyprawił poselstwo do Garibaldeggo, które żąda zawieszenia broni z Neapolem i ma przeszkodzić wtargnięciu na ląd stały. Poseł neapolitański, który przybył do Londynu, proponował pośrednictwo Anglii między Garibaldiem i Neapolem, i żeby Francya i Anglia przepisały Garibaldiemu zawieszenie broni. Rząd angielski odrzucił tę propozycję.

Londyn, 27go lipca. Artykuł w dzisiejszej *Morning Post* powiada: „Jeśli nastąpi wyprawa do Lewanty, będzie już podział Turcyi tylko kwestya czasu. Wypadałoby poczekać przynajmniej, czy Turcyja niezdola sama przywrócić porządku, a potem dopiero niech rząd weźmie pod rozwagę kwestyę podziału państwa otomańskiego.“

Londyn, 28. lipca. Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu *izby niższej* oświadczył lord *J. Russell*: Poseł Króla neapol. oznajmił mi, że rząd neapolitański pragnie tylko interwencji Anglii dla przywrócenia pokoju, a nie wspomniął wcale o tem, że potrzeba użyć przemocy dla przeszkodzenia zamiarom Garibaldeggo. Minister spraw wewnętrznych sir *Ch. Lewis* oświadczył, że w tej chwili nie ma niebezpieczeństwa wojny, i przeto niepotrzebne są surowsze środki przeciw podejrzanym cudzoziemcom.

Turyń, 25. lipca. Dziś zrana o godzinie 10. przyjmował Król uroczystie panów Manna i Winspeare, którzy doręczyli swoje listy wierzycielne.

Unione donosi z Turyń z 26. b. m.: Król Wiktor Emanuel wysłał kapitana Litta do Garibaldeggo, by wstrzymać go od wtargnięcia na stały ląd neapolitański.

W Turyń obiegała pogłoska, że Cavour stara się wprowadzić Rattazego do ministerjum. — Depretis przybywszy do Palermu, otrzymał od Garibaldeggo pełnomocnictwo co do administracyi i organizacyi kraju wewnątrz i w stosunkach za granicą.

Genewa, 26. lipca. Ochotnicy Garibaldeggo ponieśli ciężkie straty pod Milazzo. Powiadają, że sam Garibaldi raniony jest w nogę.

Medyolan, 27. lipca. *Perseveranza* donosi z Palermu z 23. b. m.: „Dnia 16go i 17go b. m. zaszły pod Milazzo mocne utarczki między wojskiem król. i powstańcami pod dowództwem Medicego. Dnia 19. wylądował Garibaldi w 3000 ludzi w Patti, a nazajutrz uderzył bagnetem na Milazzo; po zaciętej walce ustąpiły ztamtąd wojska król. do kasztelu. Depretis przyjechał 21go i odjechał natychmiast do obozu. Pod niebytność Garibaldeggo mianowany został dyktatorem Sartori.“

Bononia, 23. lipca. Zastępca komitetu towarzystwa „Societa nazionale“ w Romagnii oświadczył na wczorajszem zgromadzeniu, że La Parica niemoże pozostać dłużej prezydentem towarzystwa i proponował na jego miejsce pana Depretis. — Minister sprawiedliwości otrzymał upoważnienie obracać dochody z opróżnionych biskupstw na utrzymanie suspendowanych księży.

Rzym, 20. lipca. Goyon odjeżdża; Pietri jest spodziewany. Todi musiał zapłacić karę pieniężną 44.000 szkodów.

Neapol, 24. lipca (na Genew). W Avellino wybuchło powstanie i przyszło do walki z żołnierzami pułków cudzoziemskich. Kilka domów zrabowano.

Neapol, 26. lipca (na Turyń). Fałszywą jest wiadomość, jakoby z całej wyspy Syeylii miały ustąpić wojska neapolitańskie. W Messynie są dotąd wojska królewskie.

Drezno, 27. lipca. Artykuł w dzisiejszym *Dresd. Journ.* o zjeździe Monarchów w Cieplicach powiada: „Można słusznie przypuszczać, że osobiste widzenie się Cesarza z Księciem Rejentem, jako też obustronnych ministrów ułatwi znacznie pożądane dla dobra Niemczy porozumienie między Austryą i Prusami, i że zjazd w Cieplicach poda Niemczy nową rękojmnię co do zachowania widoków i całości wielkiej ojczyzny niemieckiej.“

Konstantynopol, 25. lipca. Szczegółowe wiadomości z Syrii donoszą, że austriacki konsul w Damaszku pan Pfäffinger musiał z szablą w ręku torować sobie drogę do angielskiego konsulatu, i tym sposobem się uratował.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.93	+ 14.8	83 1	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.93	+ 18 1	89.0	połudny "	"
10. god. wiecz.	324 78	+ 14 2	83 8	połn.-zach. "	"

Przed południem deszcz 1...36.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Znamirowski Stan., c. k. notaryusz, z Belza. — Petrowicz Ksaw., z Wołostkowa. — Sobolewski Mikołaj, z Draganówki. — Witosławski Adam, z Podola.

Hotel europejski: Zurakowski Jan, z Zadorowic. — Zagórski Michał, z Dżuruwa.

Hotel krakowski: Bernhardt Fryderyk, c. k. porucznik, z Czerniowic.

Dnia 29. lipca.

Hotel rosyjski: Buśniacy Marcin i Leonard, z Wołynia. — Korytko Seweryn, z Suchodola.

Hotel europejski: Wasylewski Teofil, z Nowej Wsi. — Rylski Henryk, z Dłużniowa.

Hotel angielski: Hfr. Szembekowie Roman i Józef, z Krakowa. — Tretter Hilary, z Łoniego.

Hotel krakowski: Ohanowicze Łukasz i Jan, z Miłowania.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. lipca.

PP.: Ks. Sanguszko Wład., do Gumnisk. — Mogilnicki Kazim., na Wołyn. — Łodyńscy Stanisław i Hieron., do Milatyna. — Skrzyński Władysław, do Bachorza. — Hammer Antoni, c. k. dyr. pol., do Czerniowic. — Lang Tomasz, c. k. kom. wojsk., do Jarosławia. — Pokorny Józef, c. k. podporucz., do Jarosławia. — Br. Jakubowski Józef, do Łopuszki. — Biliński Jan, do Huty Obedyńskiej.

Dnia 29. lipca.

PP.: Hennig Wilh., c. k. podporucz., do Stryja. — Stonecki Zenon, do Krechowic. — Hfr. Szembekowie Rom. i Józef, do Krakowa. — Hr. Komorowski Franciszek do Łuczyc. — Tretter Hil., do Karlsbadu. — Wiktor Tadeusz, do Świrza. — Górski Mac., do Koszyc. — Junga Wł., do Trzeńc. — Włoczyński Fr., do Karlsbadu. — Sobolewski Mikołaj, do Draganówki. — Chrzastowski Alex., do Polski. — Zagórski Mich., do Dżuruwa.

Kurs lwowski.

Dnia 28. lipca.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	93	6	—
Dukat cesarski	5	98	6	5
Półimperyal zł. rosyjski	10	25	10	45
Rubel srebrny rosyjski	1	97	2	—
Talar pruski	1	87	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	84	10	84	50
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	70	75	71	60
5% Pożyczka narodowa	79	40	80	20

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 28. lipca

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 80.10 Metaliki po 5% za 100 zł. 70 10; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcy Banku narodowego sztuka 840; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 190.20; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 108 10. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 126.10. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 64, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. lipca.

1. Dług publiczny.		pien.	towar.
A. Państwa.			
W austr. wal. po 5%	65.50	65 75	
Z pożyczki narod. po 5%	79.90	80.10	
Z r. 1851, ser. B. po 5%	98.—	99 —	
Metaliki po 5%	69 95	70 15	
dtto. " 4 1/2%	62.—	62 50	
dtto. " 4%	54.75	55 25	
dtto. " 3%	41.50	41 75	
dtto. " 2 1/2%	35.—	35.50	
dtto. " 1%	13 90	14.—	
Przez. do wylos. z r. 1839	127.50	128.—	
" 1854	94 —	94.25	
" 1860	95 50	96 35	
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	15 75	
Wylos. obl. dawn. długu państ.			
po 5%	68.—	68.50	
" 4 1/2%	61.—	62.—	
" 4%	54.—	55.—	
" 3 1/2%	47.—	48.—	
" 3%	57.—	58.—	
" 2 1/2%	50.—	51.—	
" 2%	46.—	46.—	
" 1 1/2%	40.—	41.—	
" 1%	35.—	36.—	
dtto. z procent za granicą	68.—	68.50	
" 4 1/2%	61.—	62.—	
" 4%	54.—	55.—	
B. Krajów koronnych			
Niższej Austrii	93 —	93.50	
Wyż. Aust. i Salb.	90.50	91 —	
Czech	92.50	93.—	
Morawii	90.—	91.—	
Szląska	88.—	88.50	
Styryi	88.50	89.—	
Tyrolu	93.—	94.—	
Kar., Krainy i Wyb.	91.—	92.—	
Węgier	73.—	73 50	
Ban. Tem., Kroczyi			
i Sławonii	70.75	71.—	
Galicyi	70.75	71 25	
Siedmiogr. i Bukow.	69 —	69 50	
Lom. wen. pożycz. z r. 1850	—	—	

2. Stan oblig. domestykaln.		pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	18.—	
" 2 1/2% za 100 zł.	13.—	14.—	
" 2 1/4% za 100 zł.	12.—	13.—	
" 2% za 100 zł.	11.—	12.—	
" 1 3/4% za 100 zł.	10.—	11.—	
3. Akcy.			
Banku nar.	338.—	340 —	
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	190.20	190 40	
Niż.-austr. tow. eskont.	576	578	
Półn. kolei po 1000 zł. m. k. 1889	1891	1891	
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	255 50	256 —	
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. 191 50	191 50	191 75	
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	124 75	125 —	
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	126.—	126.—	
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą (50%)	150 —	150 50	
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpl. po 100 zł. (50%)	143 50	144.—	
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.—	24.—	
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	56.—	60.—	
Kolej Buschradzka po 500 zł. m. k.	640.—	650.—	
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	—	78.—	
z wpłatą 60 zł. (30%)	—	—	
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem	—	200.—	

4. Listy zastawne.		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. (Gieł. po 5% 100 50)	101.—	101.—	
przeznacz. do los. po 5%	91.—	91 50	
na 12 m. 5%	100.—	—	
przez. do los. po 5%	86 75	87 —	
Gal. Tow. kred. po 4%	84.50	85.50	
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.			
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	94.50	95.—	
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	132.50	133.—	
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.75	94.—	
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	128 50	129.—	
Kol. Gloggn. za 100 zł.	—	84.—	
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—	93.—	
Lloyda za 100 zł.	—	86.—	
6. Losy.			
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	106 90	107.10	
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99.—	99.50	
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	116.—	117.—	
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.—	37.50	

Esterhazego po 40 zł. m. k.		pien.	towar.
Salma " 40 " "	37.75	38 25	
Palfego " 40 " "	38.50	39.—	
Clarego " 40 " "	37 25	37 75	
St. Genois " 40 " "	39.—	39.50	
Windischgrätz 20 zł. "	24 —	24 50	
Waldsteina 20 " "	26.50	27 —	
Kogelwicha 10 " "	14 50	15 —	
Weksle.			
(Na 3 miesiące.)			
Amsterdam za 100 zł. hol.	108 50	108.50	
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—	—	
Berlin za 100 tal.	—	—	
Wrocław za 100 tal.	—	—	
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	108.75	108.75	
Genua za 100 lir. piem.	—	—	
Hamburg za 100 M. B.	—	95.65	
Lipsk za 100 tal.	—	—	
Liwna za 100 lir. tosk.	—	—	
Londyn za 10 ft. szt.	—	126.75	
Lugdun za 100 fr.	—	—	
Medyolan za 100 zł. w. a.	—	50.40	
Marcyllia za 100 fr.	—	50 40	
Paryż za 100 fr.	50.40	50.40	
Praga za 100 zł. w. a.	—	—	
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—	
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—	
(31 dni po ukazaniu.)			
Bukareszt za 100 piast. wot.	—	—	
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—	
Dyskonto weks. Bank. nar.	—	5%	
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.	—	5%	
Kurs złota.			
w przecięciu w w. a.			
Dukaty ces. men.	6 zł.	5 10 c.	
dtto. pełnej wagi	6 "	5 "	
Korona	17 "	47 "	
Półkorona	—	—	
Napoleondor	—	—	
Rosyjski impery.	—	—	
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.	

KRONIKA.

(Owad na zboże.) W niektórych gminach powiatu Lana w Czechach zjawiał się niedawno mały owad, który zaraz po opadnięciu kwiatu pszenicy znachodzone w kolanku żdźbła, i tak był szkodliwy, że żdźbło się łamało a łany wyglądały jakby je grad zbił. Owad ten rozmnaża się z wielką szybkością i zaczął się już podobno pokazywać i w jezmieniu. Jego Excelencya namiestnik, baron Meesséry posłać miał niektóre tak uszkodzone żdźbła wraz z znajdującymi się w nich owadami patryotycznemu ekonomicznemu towarzystwu z wezwaniem, aby się starało zbadać rodzaj tego owadu jakoteż przyczyny jego zjawienia się i szerzenia, i dać jak najspieszniej swe zdanie, jakimby sposobem temu zapobiedz można. Podobne wezwanie odebrał także c. k. profesor zoologii, pan Dr. F. Stein. — Wiadomość tę podajemy z Praskiej gazety.

(Posłowie marokańscy) oglądali pod przewodnictwem dyrektora St. Georges cesarską drukarnię w Paryżu. W ich obecności wydrukowano poezję arabską autora Sid Elhadi Iris, co ich w radosne wprowadziło zadziwienie.

(Olbryzi okręt „Great Eastern“) stoi w Nowym Jorku blisko warsztatu na North River przy ulicy Hammond przebywszy szczęśliwie dwie zasy piaskowe. Odbył swoją próbę bardzo świetnie; potrzebował w prawdzie na podróż z Anglii do Ameryki 11 dni (od 17. do 28. czerwca), ale to tylko dlatego, że chcąc ominąć częste lodowce sunące się z północy płynął południową drogą znacznie dłuższą niż północną, i tak nałożył półtora dnia czasu. Trzeba także i to uwzględnić, że nowe maszyny nie pracują z taką łatwością jak starte już i że w pierwszej podróży starano się więcej o ostrożność niż o pospiech. Podróż z powrotem odbywać będzie okręt w przecięciu w 9 lub 8 1/2 dniach. Większej prędkości nie zamierzał i zmarły pan Brunel; liczył on na to, że okręt w przecięciu 13 1/2 do 14 1/2 węzłów upłynie. Przestrzeń między Nowym Jorkiem i Southampton wynosi północną drogą płynąc 3190 angielskich mil. „Great Eastern“ płynął zaś południową, jak powiedzieliśmy drogą, zrobił zatem w 11 dniach, siłą 3676 koni 3694 angielskich mil. W porównaniu zużył także bardzo mało węgla.